


# Bali - raj na ziemi

Data publikacji: 20.04.2012 11:00

Czy widzieliście film z Julią Roberts "Jedź, módl się i kochaj"? Zastanawialiście się, czy miejsce, w którym główna bohaterka odnajduje prawdziwą miłość istnieje naprawdę? Istnieje - i widziałam je na własne oczy. Na tej fascynującej, słonecznej wyspie znalazłam szczęście, odkryłam nowe kulinarne smaki, poznałam odmienną kulturę i nauczyłam się żyć z dnia na dzień, zapominając o upływającym czasie.

Bali to magiczne miejsce, które znajdziemy wśród wysp i wysepek egzotycznej Indonezji. To miejsce niepowtarzalne, tajemnicze, choć stosunkowo nieduże - liczy sobie zaledwie 150 km długości i 80 km szerokości. To miejsce, które na samo wspomnienie wywołuje uśmiech na twarzy. Czas staje tu w miejscu i unosi się lekko popychany przez wiatr. Wszystko dzieje się w odpowiednim tempie.




Budzą nas optymistyczne promyki ciepłego słońca. Temperatura przez cały rok waha się między 23 a 32°C. Deszcze w ciągu dnia - jeśli są - to tylko przelotne i krótkotrwałe. Wszędzie wokół jest mnóstwo soczystej, tropikalnej zieleni.

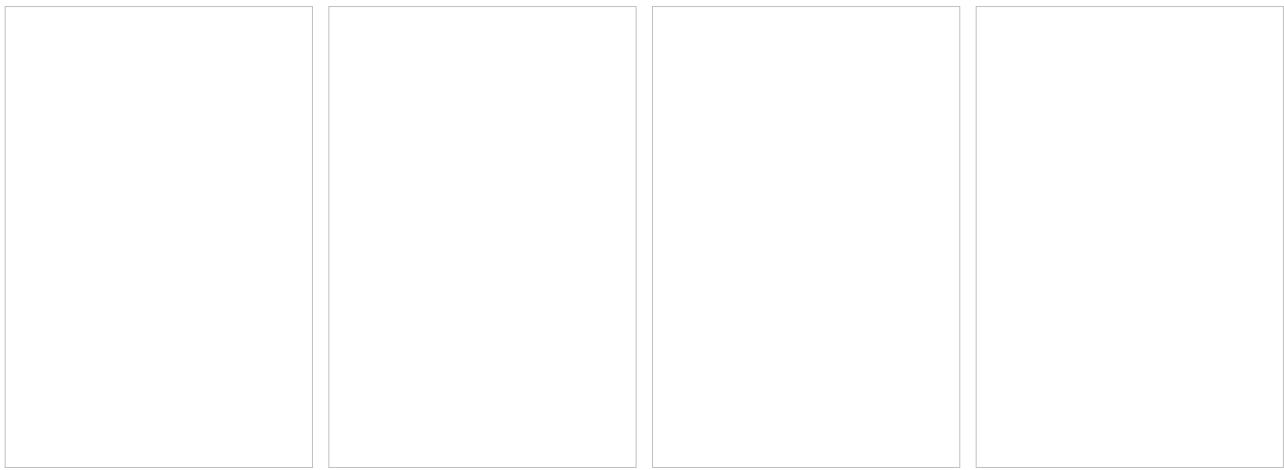
Na Bali każdy znajdzie coś dla siebie. Możemy odpoczywać na piaszczystych plażach w Sanur czy Lovinie, wsłuchując się w szum fal i popijając pyszne świeże egzotyczne soki. Możemy uprawiać sporty wodne w typowo turystycznych kurortach, takich jak Nusa Dua czy Kuta.

Możemy także udać się w głąb wyspy, by zobaczyć krajobraz wokół wulkanu nad jeziorem Kintamani Batur, plantacje aromatycznej i najdroższej kawy świata czy malownicze pola ryżowe.

Wyspa przyciąga nie tylko niezwykłym krajobrazem, niesamowici są również jej mieszkańcy. Ludność balijska jest bardzo wierząca. Dominuje tu balijski hinduizm. Widać go w niesamowitej ilości pomników czy świątyniach, takich jak Pura Tirta Empul, Pura Ulun Danu Bratan, Pura Tanah Lot. Słychać go w odprawianych modlitwach w niezrozumiałym, ale jakże uspokajającym języku i czuć w zapachu kadzideł składanych w ofiarach.

Na każdym kroku wyczuwa się obecność czegoś niesamowitego - nic w tym dziwnego, skoro zgodnie z legendą sami bogowie dzielą się każdym skrawkiem ziemi z jej mieszkańcami.

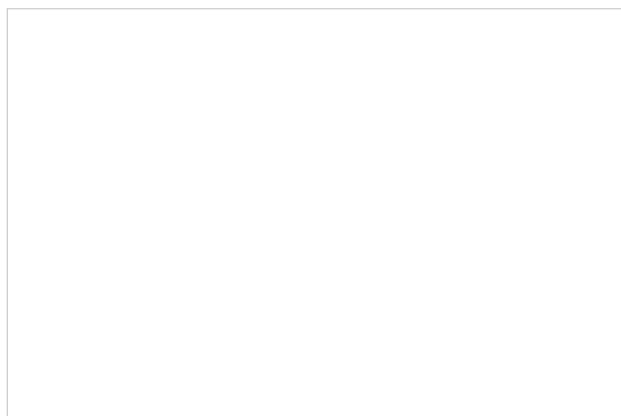
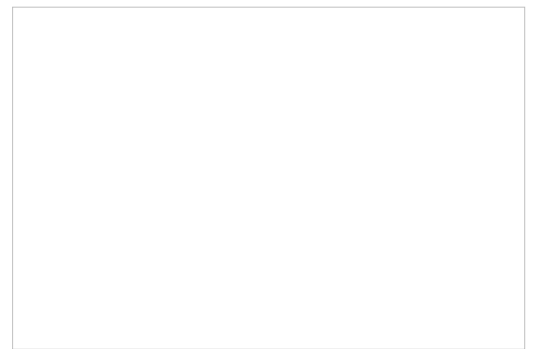




Balijczycy wierzą, że jeśli kilka razy w ciągu dnia złożą ofiarę to zapewnią sobie harmonię między codziennym życiem a kosmosem. Te małe, składane dosłownie wszędzie (przed sklepem, w hotelu, na plaży), ofiary to zazwyczaj niewielkie bambusowe koszyki wypełnione płatkami kwiatów, ryżem czy drobnymi monetami.



Kultura i religia mieszkańców jest obecna w ich folklorze, architekturze, rzeźbie i obrazach. Każda wioska na wyspie specjalizuje się w innej profesji, przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Warto wybrać się do kilku z nich, by na własne oczy przekonać się, że te znane na całym świecie rzeźby, czy kolorowe szale powstają bez użycia maszyn. Tu każda rzecz ma duszę, nadaną przez wyjątkowego artystę. Każdy wyrób jest oryginalny, wykonany z niezwykłą precyzją i szczegółowością, która cechuje również mieszkańców.



Balijczycy są bardzo przyjaźnie nastawieni do turystów i bynajmniej nie jest to związane z chęcią zarobku (80% ludności żyje z turystyki). Według ich religii należy szanować ludzi, którzy opuścili swój dom, by stać się gościem w ich domu.

Mimo, że na codzień nie mają łatwego życia, uśmiechają się i wstają o świcie, by od rana dziękować za kolejny dobry dzień. Chętnie też dzielą się i opowiadają historie swoich obrzędów czy ceremonii. Niezapomnianym przeżyciem jest uczestnictwo w przedstawieniu The Barong & Keris Dance, gdzie zapoznamy się z odrobiną historii i elementami tradycyjnego tańca,

muzyki i strojów.

Na Bali byłam tylko (albo aż) 2 tygodnie, ale ten czas w zupełności wystarczył, bym zakochała się w tym magicznym miejscu. Przebywając wśród ludzi, którzy mimo, że nie mają za wiele, są pełni optymizmu, nauczyłam się cieszyć z naturalnych rzeczy. Zrozumiałam, jak wiele znaczy religia i otaczająca nas przyroda. Odnalazłam wokół siebie harmonię i jej małą część zabrałam ze sobą. Bali jest teraz ze mną na codzien.

*Izabella Garbarz*

Dowiedz się więcej zadzwoń lub odwiedź:

*Biuro Podróży Family TOUR*

Rynek 7, Skoczów tel. 33 853 0733

mobile: 535 100 544



[www.family-tour.pl](http://www.family-tour.pl)

Możesz także dołączyć na Facebooku do [Patrycji Katarzyny Rusin](#) specjalistki z biura podróży, która zwiedziła już niejedno miejsce i chętnie opowie o tym, co warto zobaczyć.

